



MINISTER  
PRACY I POLITYKI SPOŁECZNEJ

Warszawa, dn. 25.07.2006.

DUS.07-437-MJ/06

KANCELARIA SENATU  
BIURO PREZYDIALNE

wpłynęło dn. 26.07.06  
nr. 4079 podpis.....

SEKRETARIAT  
Biura Prac Senackich  
Wpłynęło dn. 27.07.06  
nr. 5426 podpis. M

**Pan**  
**Bogdan Borusewicz**  
**Marszałek Senatu RP**

W związku z nadesłanym przy piśmie z dnia 12 lipca br., znak: BPS/DSK-043-450/06, tekstem oświadczenia złożonego przez Pana Senatora Stanisława Koguta podczas 14. posiedzenia Senatu RP w dniu 6 lipca 2006 r., dotyczącego propozycji „przedłużenia o kilka lat, dla wszystkich, a nie tylko dla pracujących w szczególnych warunkach, możliwości przechodzenia na wcześniejszą emeryturę” uprzejmie wyjaśniam, co następuje.

Wprowadzając nowy system emerytalny kierowano się zasadą równego traktowania wszystkich ubezpieczonych. W zreformowanym systemie emerytalnym, w którym wszyscy ubezpieczeni płacą jednakową składkę emerytalną nie ma miejsca na wcześniejsze emerytury w dotychczasowej formie. System ten opiera się na zasadzie, iż taka sama składka na ubezpieczenie emerytalne daje wszystkim ubezpieczonym takie same uprawnienia. Dlatego obowiązujące obecnie przepisy określające warunki wymagane do wcześniejszej emerytury mogą obowiązywać tylko przez okres przejściowy – aż do całkowitego wygaszenia. W zreformowanym systemie obowiązkowego ubezpieczenia ryzyko niezdolności do pracy i starości, finansowane wspólnymi składkami pracowników i pracodawców, chronione będzie systemem podstawowych świadczeń emerytalno-rentowych.

W nowym systemie emerytalnym, określonym w ustawie z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zmian.), którym objęto większość osób urodzonych po 1948 r., prawo do emerytury powstaje po osiągnięciu 60 lat przez kobiety i 65 lat przez mężczyzn. Nie przewiduje się wcześniejszych emerytur, z wyjątkiem emerytur górniczych wprowadzonych ponownie do systemu emerytalnego ustawą zmieniającą z dnia 27 lipca 2005 r. (Dz. U. Nr 167, poz. 1397). Dla osób wykonujących prace w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze elementem uzupełniającym system emerytalny będzie system emerytur pomostowych. Warunki wymagane do emerytury pomostowej do czasu osiągnięcia wieku emerytalnego będą uregulowane odrębną ustawą.

Uwzględniając zasadę poszanowania praw nabytych, odrębnie uregulowano warunki przyznawania emerytury ubezpieczonym, których nie objął nowy system emerytalny. Prawo do emerytury na dotychczasowych zasadach zachowali więc pracownicy urodzeni przed 1949 r. Dla nich nie określono żadnej bariery czasowej na spełnienie warunków wymaganych do wcześniejszej emerytury.

Natomiast urodzeni po 1948 r. mogą przejść na wcześniejszą emeryturę ale tylko wtedy, jeżeli wymagane warunki spełnią w ściśle określonym czasie i nie są członkami otwartego funduszu emerytalnego. Termin na spełnienie warunków uprawniających do wcześniejszej emerytury obliczonej według tzw. starych zasad, został przedłużony do 31 grudnia 2007 r. na mocy ww. ustawy zmieniającej z dnia 27 lipca 2005 r.

W sposób szczególny uwzględniono sytuację osób urodzonych po 1948 r., które pracowały w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, lecz do dnia 31 grudnia 2007 r. nie spełnią wymaganych warunków, bo do tego dnia nie osiągną wieku uprawniającego do wcześniejszej emerytury. Zgodnie z art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS osoby, które w dniu wejścia w życie nowego systemu emerytalnego, tj. w dniu 1 stycznia 1999 r., miały już pełny staż ubezpieczeniowy wymagany do emerytury (20 lat – kobieta i 25 lat – mężczyzna), w tym wymagany przepisami okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, mają prawo do wcześniejszej emerytury mimo, że wiek uprawniający do wcześniejszej emerytury osiągną po dniu 31 grudnia 2007 r. Emerytura ta będzie obliczona według tzw. nowych zasad wymiaru.

Nowelizacja ustawy o emeryturach i rentach z FUS w kierunku umożliwienia skorzystania z wcześniejszej emerytury kobietom, które 55 lat życia osiągną po 2007 r., nie jest uzasadniona, bo spowodowałoby to złamanie reguły nie tworzenia nowych preferencyjnych uprawnień emerytalnych, nie znajdujących pokrycia w składce na ubezpieczenie emerytalne.

Przyznaję, że w Polsce jest nadal popularne przekonanie, że w sytuacji wysokiego bezrobocia, czyli dużej nadwyżki podaży pracy nad popytem, najlepszym rozwiązaniem jest wycofanie tej nadwyżki z rynku pracy. Co więcej to rozwiązanie jest akceptowane społecznie. Jednak w dłuższej perspektywie okazuje się bardzo kosztowne dla finansów publicznych, szczególnie w kontekście starzenia się społeczeństw. Jest również szkodliwe dla rynku pracy, ponieważ w sposób istotny rosną koszty pracy, szczególnie pozapłacowe. W Polsce udział pozapłacowych kosztów pracy w kosztach ogółem jest, w porównaniu z innymi krajami Unii Europejskiej, szczególnie wysoki. Dlatego też zasadnym jest obniżanie tych kosztów. Należy jednak być świadomym, że wysokość kosztów pracy jest bardzo mocno uzależniona od liczby osób, których świadczenia trzeba opłacać z bieżących wynagrodzeń osób pracujących.

Dezaktywizacja zawodowa przy wykorzystaniu systemu zabezpieczenia społecznego nie prowadzi do poprawy sytuacji na rynku pracy. Im więcej osób pobiera świadczenia finansowane z transferów obciążających pozostałą część społeczeństwa, tym więcej miejsc pracy ulega likwidacji i tym trudniej tworzyć nowe miejsca pracy.

Opuszczanie przez osoby starsze, w tym kobiety, rynku pracy nie stwarza nowych miejsc pracy, a wręcz przeciwnie powoduje, iż relacja między liczbą pracujących, a liczbą pobierających różnego rodzaju świadczenia pogarsza się, co pociąga za sobą wzrost kosztów pracy i spadek liczby pracujących.

Dane 2005 roku wskazują, iż w Polsce średni wiek wycofywania się z rynku pracy wśród kobiet wyniósł 56,0 lat (ogółem 56,8 lat). Oznacza to, że kobiety w Polsce pracują znacznie krócej w porównaniu do kobiet w pozostałych krajach Unii Europejskiej (średnia wieku wycofywania się z rynku pracy wynosi ponad 60 lat).

Należy również pamiętać, że rynek pracy i system emerytalny są ze sobą silnie powiązane. Granica minimalnego ustawowego wieku emerytalnego determinuje w znacznym stopniu wycofywanie się z rynku pracy przed ustawowym wiekiem emerytalnym.

W związku z powyższym pragnę poinformować, że nie znajduję uzasadnienia do pozytywnego ustosunkowania się do zgłoszonego postulatu o przedłużenie obowiązywania przepisów dotyczących wcześniejszej emerytury dla kobiet.

Z poważaniem

SEKRETARZ STANU

*Elżbieta Rafalska*  
Elżbieta Rafalska